

Rozmowy Merkuriusza
Polityka
Społeczeństwo
Kultura
Felieton
Nauka
Informacje
Opinie - Komentarze
Sport
Style

Linki
Archiwum
O nas
Licznik odwiedzin: 244198



Kontakt

Institut Dziennikarstwa
Uniwersytet Warszawski
Nowy Świat 69,
II piętro
00-046 Warszawa
tel. 826 93 66
fax. 552 02 40

[merkuriusz\(cut\)jd.uw.edu.pl](http://merkuriusz(cut)jd.uw.edu.pl)

Społeczeństwo - Numer Archiwalny - Nr 41 - lipiec - LATO 2008

Polacy tolerancyjni?

Wydaje się, że temat tolerancji w Polsce i stosunku samych rodaków do odmienności został już wyczerpany. A jednak – niebezzasadnie - pojawił się znowu m.in. w jednym z odcinków programu Tomasza Lisa, emitowanego w TVP2.

Bezpośrednim impulsem do podjęcia dyskusji podczas przedwakacyjnego spotkania był dla dziennikarza groźny incydent związany z pobiciem czarnoskórego lekarza, mieszkańca Elbląga. Został on zaatakowany w biały dzień, na ulicy pełnej przechodniów przez grupę pseudokibiców. Mimo że w życiu poszkodowanego taka sytuacja miała miejsce po raz pierwszy, na co dzień styka się on z szykanami i wyzwiskami na tle rasistowskim.

Okazuje się bowiem, że takich przypadków jest w Polsce więcej, a ich liczba może dochodzić nawet do kilkudziesięciu w skali roku. Większość z nich jest skrupulatnie odnotowywana w tzw. „brunatnej księdze” założonej przez organizację pozarządową „Nigdy więcej” (pełną listę można zobaczyć na stronie internetowej stowarzyszenia www.nigdywiecej.org.pl).

Jak w takim razie należy zakwalifikować te zachowania? Czy są to wyłącznie jednostkowe przejawy agresji, czy może szerszy problem społeczny? Mimo iż program w TVP 2 został wyemitowany wiele tygodni temu, zjawisko nietolerancji Polaków nie daje mi spokoju. W okresie wakacyjnym, kiedy to do Polski przyjadą inne nacje, sytuacja może się powtórzyć. Zajrzyjmy jednak do studia, prześledźmy raz jeszcze co mówili na ten temat goście red. Lisa.

Do studia w TVP2 zostali zaproszeni między innymi prof. Magdalena Środa, prof. Janusz Czapiński z Uniwersytetu Warszawskiego i były sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej, Mirosław Orzechowski. Mieli oni za zadanie odnieść się do prezentowanych w czasie trwania programu krótkich filmików, ukazujących różne formy nietolerancji w Polsce. Wśród materiałów znalazły się również fragmenty wywiadów z ofiarami szykan, głównie z kręgu czarnoskórych piłkarzy, którzy wchodzą w skład polskich klubów sportowych z różnych miast.

Według prof. Czapińskiego społeczeństwo polskie nie jest jednak rasistowskie, a nietolerancja jest raczej rezultatem tzw. postawy uprzedzeniowej. A zatem ze słów eksperta wynika, że Polaków charakteryzuje niejako wrodzone podejrzenie złych intencji w kontaktach z drugim człowiekiem. Jesteśmy więc wyczuleni nie tylko na punkcie odmienności, ale w stosunku do wszystkich, łącznie z nami samymi. Jako patrioci kultywujemy narodowe symbole, zarazem jednak odnosimy się często bardzo negatywnie do najbliższego nam otoczenia. Twierdzenie to znajduje swoje odzwierciedlenie w badaniach CBOS ze stycznia 2008 pokazujących, że w sumie ponad połowa ankietowanych deklaruje brak zaufania do ludzi, z którymi styka się codziennie w różnych sytuacjach. Dla Czapińskiego przyczyną takiego stanu w Polsce ma być brak pewności własnej tożsamości narodowej, określanej fachowo jako tzw. „chwiejna tożsamość” oraz powszechna wśród obywateli niska samoocena.

Nieco inne natomiast aspekty dostrzega prof. Magdalena Środa, która zwraca szczególną uwagę, że przede wszystkim Polacy wciąż żywią się mitem wielonarodowego państwa z przełomu XVI i XVII wieku, kiedy to utarło się przekonanie, że Polska jest krajem tolerancyjnym. Jest to także powód, dla którego rodacy nie dostrzegają często narastającego problemu nacjonalizmu i ksenofobii, z których pierwszy w ostatnich latach na nowo zyskuje na popularności. Magdalena Środa, podobnie jak pozostali dyskutanci, twierdzi, że problem nietolerancji, a w szczególności rasizmu nie należy jeszcze do powszechnych, coraz częściej jednak nagłaśniane medialnie incydenty na tym tle są wystarczającym sygnałem alarmowym do tego, aby rozpocząć działania edukacyjne w celu budowy większej wrażliwości społecznej.

Ciekawie wypowiadał się również obecny w studiu Richard Mbewe, znany jako prowadzący programu o tematyce ekonomicznej w telewizji publicznej („Plus minus”). Na podstawie własnych doświadczeń życiowych zauważa, co może wydać się szczególnie zaskakujące dla młodych widzów, że czuł się w Polsce za czasów PRL o wiele bezpieczniej niż obecnie. Jakie są tego powody? Otóż, jak twierdzi Mbewe, w dzisiejszych czasach demokracja dała ludziom tyle wolności, że przestali się oni obawiać konsekwencji i przez to nie wahają się przekraczać niedozwolonych granic. W dodatku mają na to społeczne przyzwolenie. Najlepszym przykładem jest wspomniana historia pobitego lekarza, któremu podczas napaści nikt nie udzielił pomocy.

Należy odpowiedzieć sobie jednak na pytanie: Kogo dotyczy problem rasizmu, a szerzej ogólnie rozumianej nietolerancji? Trudno bowiem oceniać całe społeczeństwo z perspektywy jednej wybranej grupy społecznej, do tego niereprezentatywnej, ponieważ tzw. „kibole”, którzy znani są z rozróbek, a które to nie odnoszą się wyłącznie do incydentów na tle rasowym. Z drugiej strony nie można bagatelizować tego zjawiska. Powstaje jednak dylemat, jak skutecznie mu przeciwdziałać. Jedną z takich prób są coraz bardziej popularne akcje typu „Muzyka przeciwko rasizmowi”, czy szczególnie pasująca do dyskryminacji sportowej kampania zatytułowana „Wykopmy rasizm ze stadionów”. Być może taką formą są takie akcje, jak ta zorganizowana w stolicy pn. „Dni Jedności Afrykańskiej”. Mimo że głównym zadaniem festiwalu organizowanego pod koniec maja br. było promowanie wkładu Afryki i jej diasporę we współczesną kulturę, niewątpliwie spełniał on również funkcję edukacji w duchu tolerancji. Wydaje się jednak, że akcje te mają wciąż niewielki wydźwięk społeczny, przez co nie mają szans dotrzeć do właściwej grupy obywateli, czyli tej, która otwarcie posługuje się ksenofobicznym hasłem „Polski dla Polaków”.

Niepokojący jest także fakt pogarszających się z roku na rok statystyk na podstawie badań opinii publicznej odnoszących się do zaufania społecznego. A zatem, może właśnie rozwiązanie tej kwestii powinno stać się priorytetem na najbliższe lata? W programie Tomasa Lisa na to pytanie nie udzielono – niestety! - jednoznacznej odpowiedzi.

Katarzyna Suwała

[Rozmowy Merkurusza](#) [Polityka](#) [Społeczeństwo](#) [Kultura](#) [Felieton](#) [Sport](#) [Informacje-Komentarze](#) [Opinie](#) [Style](#) [Nauka](#)

© Copyright 2004 - 2007. DesignPassion® [Design Passion](#)

[Panel administracyjny](#)

